

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 09.01.2020r. organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił ubezpieczonemu A. O. (O.) w trybie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 184 tej ustawy w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, ponieważ ubezpieczony na dzień 01.01.1999r. nie udokumentował wymaganego 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz co najmniej 15-letniego okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy i nie złożył nowych dowodów w sprawie mających wpływ na zmianę decyzji odmownej z dnia 01.03.2017r.

Ubezpieczony w odwołaniu od decyzji domagał się jej zmiany przez przyznanie prawa do wnioskowanego świadczenia, po uprzednim zaliczeniu do ogólnego stażu okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, a także nieuznanych przez organ rentowy okresów pracy w szczególnych warunkach.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie z przyczyn, jak w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 27.10.2020r. Sąd Okręgowy w Rybniku zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od daty złożenia wniosku.

Sąd ustalił, że ubezpieczony A. O. urodził się w dniu (...), a w dniu 30.12.2016r. wystąpił z wnioskiem o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

W rozpoznaniu wniosku organ rentowy odmówił mu prawa do tego świadczenia decyzją z dnia 01.03.2017r.

Organ rentowy uznał za udowodniony na dzień 01.01.1999r. staż pracy w łącznym wymiarze 24 lat, 6 miesięcy i 28 dni, w tym 8 miesięcy i 13 dni pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

W dniu 30.12.2019r. ubezpieczony ponownie wystąpił z wnioskiem o ustalenie uprawnień do wcześniejszej emerytury, w rozpoznaniu którego organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję opisaną na wstępie.

Sąd Okręgowy ustalił, że w spornym okresie ubezpieczony zamieszkiwał z rodzicami w G.. Rodzice prowadzili gospodarstwo rolne o powierzchni 7,5 ha - czego 2 hektary stanowiły łąki. W gospodarstwie zamieszkiwali również dwaj młodsi bracia ubezpieczonego - jeden dwa lata młodszy, drugi 6 lat młodszy oraz dziadek. Rodzina utrzymywała się wyłącznie z gospodarstwa. W gospodarstwie hodowano 60 owiec, 10 świń, 3-4 krowy, 3 konie, drób typu kury, kaczki i gęsi. Uprawiano zboża, buraki i ziemniaki. Po ukończeniu szkoły podstawowej ubezpieczony kontynuował naukę w zasadniczej szkole górniczej. Pierwszą klasę ukończył w W., a drugą w W.. Do szkoły jechał po godz. 6.00 autobusem około 12 minut do W. i tam przesiadał się do autobusu na W.. Lekcje rozpoczynały się o godz. 7.15. Codziennie było maksymalnie 6 lekcji, więc do domu jechał najpóźniej o godz. 13.30. Po szkole jechał z ojcem na pole, gdzie pracował przy uprawie ziemniaków, buraków. Przygotowywał karmę dla zwierząt. Pracował codziennie od 14.00 do 20.00., a w okresie wakacji od rana do wieczora. Wtedy pracował przy koszeniu i przy stawianiu snopków. Uczył się wieczorami około pół godziny dziennie. Zimą pracował głównie przy przygotowywaniu karmy dla zwierząt oraz przy sprzątnięciu pomieszczeń gospodarskich również co najmniej 4 godziny dziennie.

W dalszej kolejności Sąd ustalił, że w dniu 31.05.1974r. ubezpieczony podjął pracę w KWK (...) na stanowisku monteru układów elektrycznych i automatycznych pz., od 19.05.1975r. do 14.09.1975r. pracował jako obsługa powierzchni i od 15.09.1975r. do 31.01.1976r. ponownie pod ziemią na stanowisku konserwatora urządzeń.

Od 03.02.1976r. zatrudnił się w Przedsiębiorstwie Usługowo - (...) w W. - baza w G., początkowo na stanowisku elektryka, a od 01.08.1977r. do 26.10.1983r. na stanowisku mechanika samochodowego.

Na tym stanowisku ubezpieczony wykonywał wyłącznie pracę w kanałach remontowych przy naprawach samochodów ciężarowych. Ubezpieczony naprawiał skrzynie biegów, sprzęgła. Pracował w systemie zmianowym. Baza obsługiwała około 120-130 samochodów ciężarowych, autobusy, osinobusy, dźwigi. Pracowało tam około 40 mechaników.

W okresie od 27.10.1983r. do 28.02.1990r. ubezpieczony był zatrudniony w G.S. W. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego. Prawo jazdy kat. C i CE odwołujący posiada od 16.02.1982r. Rozwoził ubezpieczony do sklepów towar M. ciężarowym o ciężarze 16 ton plus przyczepa 8 ton. Potem jeździł tym samochodem u agenta K.. Była to firma wielobranżowa. Woził towar przy obsłudze festynów, kiermaszy i meczów. Był tam jedynym kierowcą. Czasami usuwał drobne awarie przy samochodach, większe usterki naprawiali mechanicy. Oprócz m. jeździł również S. o ładowności 16 ton oraz (...) ton. Od 1988r. zaczął jeździć po towar za granicę.

Następnie od 01.3.1990r. do 14.12.1996r. był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. również na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego po. 3,5 tony. Od 15.12.1996r. do 31.03.2000r. pracował tam jako kierownik transportu.

Sąd wskazał, że przesłuchani w charakterze świadków K. O., Z. D., P. M., J. U., Z. G., R. C., A. L. (1), K. N. potwierdzili rodzaj wykonywanej przez ubezpieczonego pracy w poszczególnych okresach oraz jej wymiar. Ubezpieczony nie jest członkiem OFE.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd wskazał, że spór w rozpoznawanej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy ubezpieczony spełnia wszystkie warunki prawa do wcześniejszej emerytury o jakich mowa w art. 184 pkt 1 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2019r., poz.300) - a w szczególności czy posiada na dzień 01.01.1999r. wymagany 25-letni okres zatrudnienia oraz 15-letni staż pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach.

W ocenie Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwalało jednoznacznie stwierdzić, że do uwzględnionych przez organ rentowy w wymiarze 24 lat, 6 miesięcy i 28 dni okresów składkowych i nieskładkowych należy doliczyć okres pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu przez ubezpieczonego 16 roku życia, tj. od dnia (...) do 30.05.1974r. Okres ten jest wystarczający do uzupełnienia stażu ubezpieczonego do wymaganych 25 lat.

Zdaniem sądu w świetle wyników przeprowadzonego postępowania nie ulega wątpliwości, iż ubezpieczony w spornym okresie pracował w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze średnio co najmniej 4 godziny dziennie i nie była to praca dorywcza, lecz stała praca w gospodarstwie rolnym. Powyższe wynika jednoznacznie ze zgromadzonych w sprawie dowodów - w szczególności zeznań świadków oraz z zeznań ubezpieczonego. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne, gdyż były one rzeczowe, logiczne, wzajemnie się uzupełniające oraz korespondujące z treścią zgromadzonej w sprawie dokumentacji.

Ponadto, w opinii Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe w sprawie pozwalało również stwierdzić, iż ubezpieczony będąc zatrudnionym od 31.05.1974r. do 18.05.1975r. i od 15.09.1975r. do 31.01.1976r. w KWK (...) faktycznie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w szczególnych warunkach, o której mowa w wykazie A dział I poz. 1 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, w okresie od 01.08.1977r. do 26.10.1983r. na stanowisku mechanika w kanałach remontowych wykonywał pracę wymienioną w wykazie A dziale XIV poz. 16, a w okresach od 27.10.1983r. do 28.02.1990r. i od 01.03.1990r. do 14.12.1996r. na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym 3,5 tony - pracę wymienioną w wykazie A dział VIII poz. 2 załącznika do powyższego rozporządzenia. Ustalając powyższe w zakresie rzeczywiście wykonywanej pracy przez ubezpieczonego w wymienionych okresach, Sąd oparł się na danych wynikających ze zgromadzonej w sprawie dokumentacji, a także zeznaniach świadków i ubezpieczonego. Sąd uznał te zeznania za wiarygodne, ponieważ były one spójne, wzajemnie się potwierdzające oraz w pełni znalazły potwierdzenie w powyższej dokumentacji.

Mając powyższe na uwadze Sąd stwierdził, że ubezpieczony spełnia wszystkie niezbędne przesłanki prawa do dochodzonego świadczenia na podstawie z art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i kierując się powołanymi powyżej uregulowaniami prawnymi, z mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję orzekając, jak w sentencji. W pkt 2 wyroku Sąd na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ... (Dz. U. z 2015r., poz. 1804) zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od wyroku wniósł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, polegającą na błędnym przyjęciu, że w spornych okresach ubezpieczony pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach podczas, gdy zdaniem organu rentowego, wyniki postępowania dowodowego na to nie wskazują;
2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, polegającą na oparciu wyroku wyłącznie o treść wyjaśnień samego ubezpieczonego oraz zeznań świadków, przy braku dokumentacji potwierdzającej okresy pracy w szczególnych warunkach;
2. w konsekwencji powyższego, naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez uznanie, że ubezpieczony spełnia warunki do przyznania emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Wskazując na powyższe zarzuty, organ rentowy wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania;
- względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania do Sądu I instancji;
- zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że zdaniem organu rentowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na bezkrytyczne przyjęcie, że w spornych okresach ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach.

Zdaniem skarżącego, same zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych, nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach.

W realiach przedmiotowej sprawy, jako mające wartość nikłą, organ rentowy ocenił zeznania świadków Z. G. i K. N. odnośnie pracy w okresie od 03/1990 do 12/1996 jako kierowcy samochodu ciężarowego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, z uwagi na fakt, że obie zeznające miały w tym czasie po 9, 10 lat i zapamiętały ubezpieczonego głównie z tego, że był kierowcą i częstował je słodyczami. W ocenie organu rentowego, doświadczenie życiowe przemawia za tym, iż stopień percepcji 9 czy 10-letniego dziecka, mającego okazjonalny kontakt z obcą osobą, wyklucza możliwość traktowania jako wiarygodne takich zeznań i opierania na nich orzeczenia w doniosłej sprawie, jaką jest ustalenie prawa do emerytury.

Same wyjaśnienia ubezpieczonego - oczywiście zainteresowanego korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu sprawy - co do rzeczywistego charakteru jego pracy, zakresu obowiązków, rozkładu dnia w zakładzie pracy - nie mogą stanowić przekonującego dowodu na tę okoliczność.

Dalej zarzucono, że Sąd Okręgowy nie nadał także znaczenia sprzeczności w wyjaśnieniach ubezpieczonego, a zeznaniach świadka J. U. w istotnej kwestii dotyczącej okresu zatrudnienia od 08/1977 do 10/1983. Ubezpieczony argumentował, że w tym czasie wykonywał stale i w pełnym wymiarze prace mechanika pojazdów samochodowych w kanałach, o czym przekonywał w swoich wyjaśnieniach wskazując jednoznacznie, że w całym tym okresie wykonywał naprawy samochodów wyłącznie pracując w kanałach remontowych. Jednak słuchany świadek rozpytywany na tę właśnie okoliczność stwierdził jednoznacznie, że nigdy nie było tak, aby jedni mechanicy pracowali w warsztacie, a drudzy w kanałach i że nie było takiego rozdziału pracy. Tymczasem Sąd pominął ten fragment zeznań i nie nadał żadnego znaczenia tej ewidentnej rozbieżności

W ocenie organu rentowego, jako bez znaczenia dla istoty sporu należy także ocenić zeznania świadków R. C. i A. L. (2). Obie zeznające nie pracowały wspólnie z Ubezpieczonym, nie miały z nim ciągłej styczności i w zasadzie jedyną okolicznością, jaką mogły potwierdzić to to, że był on kierowcą samochodu ciężarowego. Jednak ich zeznania, skupiające się na okazjonalnym widywaniu Ubezpieczonego przyjeżdżającego tirem bądź parkującego tym samochodem nie potwierdzają okoliczności rzeczywiście niezbędnych do ustalenia prawa do emerytury w obniżonym wieku, czyli stałego wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

Wobec powyższych zarzutów, wniesienie i popieranie apelacji w sprawie stało się konieczne i w pełni uzasadnione.

Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja organu rentowego zasłużyła na uwzględnienie, a co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołania.

Na wstępie rozważań należy przypomnieć, że zgodnie z art. 382 k.p.c., sąd II instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w I instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Oznacza to obowiązek sądu II instancji oceny całego materiału dowodowego w każdym przypadku, niezależnie od tego, czy sąd ten przeprowadza nowe dowody, ponawia dowody wcześniej przeprowadzone, czy też podziela ustalenia poczynione przez sąd I instancji. Obowiązkiem sądu II instancji jest rozważenie nie tylko wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji, ale również przeprowadzenie oceny wszystkich twierdzeń zgłaszanych przez strony procesu. Powinność ta wynika z istoty apelacji pełnej, na temat charakteru której Sąd Najwyższy wypowiedział się szeroko w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów (mającej moc zasady prawnej) z dnia 31 stycznia 2008r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 55; por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2009r., IV CSK 110/09, Lex nr 518138 i z dnia 21 sierpnia 2003r., III CKN 392/01, OSNC 2004 nr 10, poz. 161 oraz postanowienie z dnia 4 października 2002r., III CZP 62/02, OSNC 2004 nr 1, poz. 7). Powiększony skład Sądu Najwyższego wskazał w szczególności, że system apelacji pełnej polega na tym, że sąd II instancji rozpatruje sprawę ponownie. Oznacza to, że przedstawione pod osąd roszczenie procesowe jest rozpoznawane po raz kolejny, a prowadzona przez sąd odwoławczy rozprawa stanowi kontynuację rozprawy rozpoczętej przed sądem I instancji.

Spór w rozpoznawanym przypadku dotyczy uprawnień A. O. do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, wywodzonym z faktu pracy w szczególnych warunkach.

Przede wszystkim wskazać należy, że pierwszy wniosek o przyznanie prawa do emerytury ubezpieczony złożył w dniu 30.12.2016r., w rozpoznaniu którego Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał w dniu 01.03.2017r. decyzję odmowną.

Ponowny wniosek o emeryturę ubezpieczony złożył w dniu 02.01.2018r.

w trybie art. 114 ustawy z 19 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2021.291 j.t.). Decyzją z 10.01.2018r. organ rentowy odmówił przyznania emerytury.

Kolejny wniosek o emeryturę ubezpieczony złożył 30.12.2019r. i w jego rozpoznaniu organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję odmowną, w której podnoszono brak przesłanek z art. 114 ustawy o emeryturach i rentach koniecznych do ponownego ustalenia prawa do świadczeń.

Z tego względu przypomnieć należy, iż przesłankami wznowienia postępowania

z art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy są przedłożenie nowych dowodów lub ujawnienie okoliczności istniejących przed wydaniem prawomocnej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczenia lub jego wysokość. Zarówno nowe dowody, jak i ujawnione okoliczności powinny stanowić kategorie mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości. Dlatego każdy dopuszczalny środek dowodowy, stanowiący potwierdzenie okoliczności faktycznych istniejących przed wydaniem decyzji, mających wpływ na powstanie prawa do świadczenia lub jego wysokości, służy celowi omawianej instytucji. W przypadku wystąpienia ubezpieczonego z wnioskiem w trybie art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy, należy w pierwszej kolejności wskazać, że do swojego wniosku ubezpieczony nie przedłożył żadnych nowych dowodów, jak i nie wskazał żadnych okoliczności istniejących przed wydaniem prawomocnej decyzji z 10.01.2017r., czy 10.01.2018r., które miałyby wpływ na prawo do świadczenia. Tak więc, niewątpliwie z tej przyczyny zaskarżona decyzja była prawidłowa.

Dopiero w odwołaniu ubezpieczony wskazał na dowody z zeznań świadków i w związku z powyższym, Sąd Okręgowy przystąpił do merytorycznego rozpoznania odwołania.

Spośród przewidzianych, prawidłowo powołanych przez Sąd I instancji jako podstawa rozstrzygnięcia, przepisów art. 184 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.), przesłanek wymaganych do nabycia przedmiotowego świadczenia, spornym pozostawało posiadanie 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz legitymowanie się przez ubezpieczonego wymaganym 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach, przypadającym do dnia wejścia w życie powołanej ustawy, tj. do dnia 1 stycznia 1999r.

Z tym, że w apelacji spornym okazał się już tylko okres pracy w warunkach szczególnych.

Przed wszystkim wątpliwości dotyczą następujących okresów zatrudnienia ubezpieczonego:

- w Przedsiębiorstwie Usługowo- (...) w W. - baza w G. od 03.02.1976r., gdzie ubezpieczony pracował początkowo na stanowisku elektryka, a od 01.08.1977r. do 26.10.1983r. na stanowisku mechanika samochodowego,
- w Gminnej Spółdzielni (...) w W. w okresie od 27.10.1983r. do 28.02.1990r., gdzie wykonywał pracę na stanowisku kierowcy,
- w (...) Sp. z o.o. od 01.3.1990r. do 14.12.1996r., gdzie był zatrudniony na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego pow. 3,5 tony, a od 15.12.1996r. do 31.03.2000r. pracował jako kierownik transportu.

Przypomnieć należy, iż dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do wspomnianego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007r., sygn. akt III UK 27/07, OSNP rok 2008, nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007r., sygn. akt III UK 38/07, OSNP rok 2008, nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007r., sygn. akt III UK 66/07; z dnia 22 stycznia 2008r., sygn. akt I UK 210/07, OSNP rok 2009, nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009r., sygn. akt I PK 194/08). Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu, którego przepis

§ 1 ust. 1 stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4 - 15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego.

Odmawiając ubezpieczonemu prawa do objętej sporem emerytury, organ rentowy uznał za udowodniony, na dzień 1 stycznia 1999r., jedynie 8-miesięczny okres pracy w warunkach szczególnych w KWK (...).

Sąd Okręgowy, odwołując się do wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego, przyjął, iż zaliczeniu do pracy w warunkach szczególnych podlega okres zatrudnienia ubezpieczonego od 3 lutego 1976r. do 26 października 1983r. w Przedsiębiorstwie Transportowo-Spedycyjnym (...) Baza Nr (...) w G. na stanowisku elektryka do 21.07.1977r., a następnie mechanika napraw pojazdów samochodowych. W ocenie Sądu I instancji, będące wówczas udziałem ubezpieczonego prace, polegające na naprawach pojazdów samochodowych, odpowiadają wymienionym w wykazie A, dział XIV, poz. 16 - pracom wykonywanym w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych.

W opozycji do stanowiska reprezentowanego przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny uznał, że zgromadzony materiał dowodowy nie mógł być podstawą miarodajnych ustaleń co do wykonywania przez ubezpieczonego pracy w kanałach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Warto zaznaczyć, że w tym zakresie Sąd Okręgowy oparł się na zeznaniach świadków Z. D. i J. U..

Sąd Apelacyjny zauważa, że pozostaje faktem, że wskazani świadkowie pracowali w spornym okresie w Przedsiębiorstwie (...), jednak nie na stanowisku mechanika, lecz kierowcy, a tym samym nie mieli stałego kontaktu z ubezpieczonym, a jedynie sporadyczny, kiedy to obsługiwany przez nich samochód wymagał napraw. Trudno wobec tego przyjąć, że posiadali miarodajną wiedzę co do rodzaju i miejsca wykonywania przez ubezpieczonego czynności pracowniczych. Warto nadto wskazać na zeznania Z. D., kiedy to wyjaśnił, że naprawy samochodów odbywały się zarówno w kanałach, jak i na ziemi. Z kolei świadek J. U. zeznał, że były prace, które wymagały użycia kanałów, a niektóre naprawy wykonywane były w kabinie, jak i na warsztacie. Dodał także, że nie było podziału na pracowników wykonujących pracę w kanałach i poza nimi.

Dysponując taką treścią zeznań świadków, jak i dokumentacją z akt osobowych, z których wynika jedynie wykonywanie pracy przez ubezpieczonego jako mechanika, nie sposób przyznać racji ubezpieczonemu, że w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w kanałach. Wprawdzie wykonywanie niektórych czynności poza kanałem remontowym immamentnie związanych z pracami podstawowymi realizowanymi w kanale, nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze świadczył pracę w warunkach szkodliwych wymienioną w wykazie A dziale XIV poz. 16 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jednakże dotyczy to jedynie sytuacji, kiedy prace były co do zasady wykonywane w kanale. Taka zaś sytuacja nie została wykazana w niniejszej sprawie.

Powyższą konstatację potwierdza fakt, że mechaników było 40, pracujących na zmianach, a kanałów 2 lub 3, a tym samym brak jest dowodów pozwalających na ustalenie, że spośród 20 mechaników pracujących na zmianie to właśnie ubezpieczony zawsze i stale pracował w kanałach remontowych.

Brak stanowczych dowodów pozwalających na odzwierciedlenie faktycznych zakresu obowiązków ubezpieczonego uniemożliwia uznanie, że prace przez niego wykonywane odbywały się wyłącznie w kanałach remontowych.

Również jako nieudowodniony pozostaje okres pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego, przypadający na okres od 27.10.1983r. do 28.02.1990r., kiedy to ubezpieczony był zatrudniony w Gminnej Spółdzielni (...) w W.. Również w tym zakresie Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej od Sądu Okręgowego oceny zebranych w sprawie dowodów.

Przypomnieć należy, że do pracy w warunkach szczególnych podlegają zaliczeniu prace kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym pow.3,5 tony, gdyż ten rodzaj prac został wymieniony w poz. 2 dział VIII (w transporcie i łączności) wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jako prace

w szczególnych warunkach w rozumieniu § 4 ust. 1 tego rozporządzenia oraz art. 32 ust. 1 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W tym zakresie swoje ustalenia poczynił Sąd Okręgowy głównie w oparciu o twierdzenia ubezpieczonego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, pozostaje to niewystarczające.

Słusznie bowiem zauważa organ rentowy, że nie stanowią wystarczającego dowodu na pracę kierowcy samochodu ciężarowego zeznania małoletnich wówczas świadków Z. G. i K. N. (9 i 10 lat), które zeznały, że ubezpieczony w spornym okresie, tj. od 03/1990 do 12/1996 był kierowcą samochodu ciężarowego i częstował je słodyczami. Świadkowie - córki J. K. wyjaśniły, że ojciec prowadził działalność w zakresie transportu, jak i sklepu metalowego z gospodarstwem domowym. Analiza akt osobowych z powyższego okresu zatrudnienia pozwala ustalić jedynie, że ubezpieczony był zatrudniony w Gminnej Spółdzielni (...) jako kierowca, a od 27 października 1983r. pracował jako kierowca u agenta. W konsekwencji, rodzą się niewyjaśnione wątpliwości dotyczące faktycznego rodzaju pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w tym okresie, a w szczególności, czy ubezpieczony w całym spornym okresie wykonywał tylko obowiązki kierowcy samochodu i to tylko ciężarowego w pełnym wymiarze czasu pracy, biorąc pod uwagę, że J. K. prowadził sklep metalowy usytuowany na podwórku, a ubezpieczony miał rozwozić towar do sklepów, na festyny, na imprezy. Ponadto, jak wynika z samych zeznań ubezpieczonego, pozostając w zatrudnieniu w Gminnej Spółdzielni, ubezpieczony rozpoczął prace już w firmie (...) i jeździł od 1988r. samochodem ciężarowym poza granice kraju. Jednak formalne zatrudnienie nastąpiło dopiero 01.03.1990r.

W konsekwencji powyższych ustaleń, Sąd Apelacyjny nie znalazł przekonujących dowodów pozwalających na zaliczenie powyższego okresu pracy do pracy w warunkach szczególnych.

Nie budzi natomiast uzasadnionych wątpliwości Sądu Apelacyjnego charakter pracy ubezpieczonego w okresie od 01.03.1990r. do 14.12.1996r., kiedy był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. Wówczas ubezpieczony wykonywał obowiązki na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego pow. 3,5 tony. Z kolei od 15.12.1996r. do 31.03.2000r. pracował tam jako kierownik transportu. Zebrana w sprawie dokumentacja z akt osobowych uprawnia powyższe ustalenie.

Konkludując, Sąd Apelacyjny uznał, że skarżący nie spełnił jednej z niezbędnych przesłanek z art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ustawy emerytalnej i § 4 cytowanego wyżej rozporządzenia z 7 lutego 1983r., gdyż nie wykazał, aby na dzień 1 stycznia 1999r. stale i w pełnym wymiarze, przez 15 lat, wykonywał prace w warunkach szczególnych uprawniające do emerytury w niższym wieku emerytalnym. Zaliczenie do stażu pracy „szczególnego” okresu jego zatrudnienia w charakterze kierowcy samochodu ciężarowego w spółce (...) (nawet od 1988r. do 14.12.1996r.) oraz w KWK (...) nie spowoduje zmiany sytuacji, gdyż nadal nie będzie legitymował się 15 latami pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, a Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę podziela to stanowisko, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 15 grudnia 1997r., sygn. akt II UKN 417/97, OSNP rok 1998, nr 21, poz. 638; 21 listopada 2001r., sygn. akt II UKN 598/00, OSNP rok 2003, nr 17, poz. 419; 4 czerwca 2008r., sygn. akt II UK 306/07). Nadto, w wyroku z dnia 21 listopada 2001r., sygn. akt II UKN 598/00, Sąd Najwyższy podkreślił, że o uprawnieniu do emerytury na podstawie § 2 cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. decyduje łączne spełnienie przez pracownika wszystkich warunków określonych w tym przepisie, a nie jego przekonanie, że charakter lub warunki pracy wystarczają do uznania jej za wykonywaną w szczególnych warunkach.

Reasumując, ubezpieczony nie wykazał, że w spornym okresie swego zatrudnienia wykonywał pracę w warunkach szczególnych, tym samym nie udowodnił 15-letniego okresu takiej pracy i nie spełnił warunku do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku.

Z tych względów, wyrok Sądu Okręgowego należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić i oddalić odwołanie.

Z mocy art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążania ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego uznając, że z uwagi na charakter i przedmiot postępowania, odmienną ocenę dowodów Sądów I i II instancji, zaistniały wyjątkowe okoliczności umożliwiające skorzystanie z tej instytucji prawnej przez Sąd.

/-/SSA W.Nowakowski /-/SSA E.Kocurek-Grabowska /-/SSA M.Andrzejewska

Sędzia Przewodniczący Sędzia